



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Leszek Bosek (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z powództwa Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Zarządcy G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji
w Ł.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 13 kwietnia 2023 r.

skargi kasacyjnej Zarządcy G. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w restrukturyzacji w Ł.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 8 września 2020 r., I AGa 154/19,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Zarządcy G. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w restrukturyzacji w Ł. na rzecz Bank spółki
akcyjnej w W. 12 500 (dwanaście tysięcy pięćset 00/100) złotych
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Bank Spółka Akcyjna w W. (poprzednio Bank Spółka Akcyjna w W.) wniosła o uznanie w całości za bezskuteczną w stosunku do niej „umowy przeniesienia w celu zwolnienia z długu (*datio in solutum*)”, zawartej pomiędzy C. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. a G. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł..

Wyrokiem z 17 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w całości uwzględnił powództwo i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 14 listopada 2007 r. powód zawarł z E. Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu inwestycyjnego na kwotę 23 500 000 zł. W tym samym dniu na podstawie umowy kredytu refinansowego, powód udzielił dłużnikowi, działającemu później jako K. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., kredytu na kwotę 38 400 000 zł. Kredytobiorca miał przeznaczyć środki uzyskane z kredytu na spłatę zadłużenia. Umowa kredytu refinansowego i umowa kredytu inwestycyjnego były wielokrotnie aneksowane (k. 4361v).

W związku z brakiem spłat rat kredytów zostały podjęte próby restrukturyzacji zadłużenia dłużnika, które miały ułatwić mu należyte uregulowanie zaległych należności (k. 4363). Pomimo zmienionych warunków spłaty dłużnik w dalszym ciągu nie wykonywał ciężących na nim zobowiązań, dokonując jedynie drobnych spłat w pierwszym kwartale 2014 r. (k. 4363v). Pismami z 18 września 2014 r. powód wypowiedział spółce K. umowę kredytu refinansowego oraz spółce E. umowę kredytu inwestycyjnego (k. 4364).

22 kwietnia 2015 r. pomiędzy spółką G. a spółką C. została zawarta w formie aktu notarialnego umowa przeniesienia nieruchomości w celu zwolnienia z długu. W imieniu spółki C. występował prezes jednoosobowego zarządu S. S., natomiast w imieniu spółki G. działał prezes jednoosobowego zarządu T. B. (k. 4372v).

S. S. oświadczył, że reprezentowana przez niego spółka jest właścicielem nieruchomości położonych w K., dla których Sąd Rejonowy w Puławach prowadzi księgi wieczyste o nr: [...], [...]1 oraz [...]3. W tych księgach były wpisane hipoteki umowne łączne kaucyjne zabezpieczające spłatę kredytu refinansowego z 14

listopada 2007 r. wraz z odsetkami i innymi należnymi kosztami oraz spłatę kredytu inwestycyjnego z 14 listopada 2007 r. wraz z odsetkami i innymi należnymi kosztami (k. 4372v-4373). T. B. oraz S. S. zgodnie oświadczyli, że na podstawie umów przejęcia długu w kwocie należności głównej wynoszącej 5 188 076,11 zł spółka C. jest dłużnikiem spółki G.. W § 5 umowy S. S. oświadczył, że przenosi na spółkę G. opisane w § 1 nieruchomości w celu zwolnienia z opisanego w § 3 obowiązku zapłaty długu o wartości łącznej 5 050 000 zł, zaś T. B. oświadczył, że wyraża na powyższe zgodę i przyjmuje to świadczenie w miejsce dotychczasowego oraz oświadczył, że wobec nabycia przez spółkę przedmiotowych nieruchomości wierzytelność opisana w § 3 niniejszego aktu wygasła do wysokości 5 050 000 zł (k. 4373v).

Sąd Okręgowy przyjął, że powodowi przysługują w stosunku do spółki K. wierzytelności wynikające z umów kredytowych w łącznej wysokości 54 649 246, 80 zł, według stanu na dzień 23 lipca 2015 r. Zobowiązania te zabezpieczone zostały hipotekami kaucyjnymi na nieruchomościach dłużnika. Sumy hipoteczne wszystkich ww. hipotek wynosiły odpowiednio 76 800 000 zł – celem zabezpieczenia umowy kredytu refinansowego z 14 listopada 2007 r. wraz z odsetkami i innymi należnymi kosztami – oraz 47 000 000 zł – celem zabezpieczenia umowy kredytu inwestycyjnego z 14 listopada 2007 r. wraz z odsetkami i innymi należnymi kosztami (k. 4391v).

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał, że: doszło do jego pokrzywdzenia jako wierzyciela, wskutek czynności prawnej dłużnika głównego ze spółką C., a następnie między tą spółką a pozwanym, tj. spółką G.; dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż wyzbył się nieruchomości stanowiącej jego główny składnik majątkowy, wiedząc o zasadnych roszczeniach powoda i wysokości długu względem niego oraz innych wierzycieli na kwotę około 2 000 000 zł. Dłużnik stał się niewypłacalny wskutek czynności prawnej dokonanej ze spółką C., co pokazuje wynik postępowania upadłościowego oraz egzekucyjnego. Rozporządzenie majątkiem przez dłużnika w zaistniałej sytuacji przy tak wysokich długach spółki było w świetle logiki i doświadczenia życiowego zwykłą ucieczką z majątkiem, o czym świadczy porównanie wysokości świadczeń jednej i drugiej strony w ramach zwolnienia z długu. Dwie spółki uczestniczące w obrocie nieruchomością: C., a następnie pozwany, tj. G. były powiązane kapitałowo i osobowo. Należało

przyjąć, że kontrahenci wiedzieli lub przy dołożeniu należytej staranności mogli się dowiedzieć o rzeczywistej sytuacji majątkowej dłużnika i obciążających go wierzytelnościach oraz o tym, że dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (k. 4390-3490v).

Sąd Okręgowy wskazał również na postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 28 października 2015 r., w postępowaniu z wniosku spółki W. o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym przez wykreślenie dotychczasowego prezesa zarządu ww. spółki w osobie T. B. oraz wpis nowego prezesa zarządu w osobie R. S. (k.1098-1100) oraz postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 28 października 2015 r., w postępowaniu z wniosku spółki W. o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym przez wpis prokurenta ww. spółki w osobie T. B. (k. 1102), a także na wniosek złożony przez spółkę W. w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, z 30 lipca 2015 r. w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt Wa.XIII NS- Rej.KRS.56075/15/729, w tym formularz KRS- Z3, uchwałę zarządu spółki W. z 27 lipca 2015 r. w przedmiocie powołania T. B. na prokurenta ww. spółki, formularz KRS-ZI (k. 1104-1114), uchwałę zarządu spółki W. z 27 lipca 2015 r. (k. 1116) i odpis pełny z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego spółki W., nr KRS [...] (k. 1118-1123).

Na podstawie tych dokumentów Sąd pierwszej instancji ocenił, że istnieją bliskie biznesowe powiązania pomiędzy T. B. a R. S., a w konsekwencji pomiędzy spółką K. oraz spółką G., tj. pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią w rozumieniu art. 527 i n. k.c. (k. 4391).

Z dokumentów wynika, że 23 lipca 2015 r. R. S., działający jako jednoosobowy zarząd spółki W., powołał T. B. na prokurenta samoistnego ww. spółki, która to zmiana została ujawniona w Krajowym Rejestrze Sądowym z dniem 30 października 2015 r. T. B. jako prezes zarządu pozwanego pozostawał w bliskich relacjach biznesowych z R. S., prezesem zarządu dłużnika z chwili dokonywania czynności fraudacyjnej na rzecz spółki C.(k. 4391).

W postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości spółki H. prowadzonego przed Sądem Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, pozwany

miał możliwość zapoznania się z dokumentami złożonymi wraz z wnioskami, o których uczyniono wzmianki o sygn. akt: DZ.KW./LU1P/1392/15/1 (dla nieruchomości o nr KW [...]), [...]1 (dla nieruchomości o nr [...]2), DZ.KW./LU1P/I388/15/1 (dla nieruchomości o nr [...]3), a w konsekwencji miał możliwość zapoznania się mechanizmem wyzbywania się majątku i uczestniczenia w tym procesie spółki C.. Pozwany miał zatem możliwość powzięcia wiedzy o działaniu spółki K. i spółki C. z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli spółki K., w tym również powoda (k. 4391v).

Wyrokiem z 8 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej, oddalił apelację (pkt 1) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 2).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał je za własne. Podkreślił, że opinie biegłych są jednoznaczne w zakresie określenia jedynej możliwej w realiach sprawy metody określenia wartości nieruchomości, a ocena powiązań kapitałowych i osobowych spółek: G., C. i K. nie budzi wątpliwości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dowody potwierdzają wniosek Sądu Okręgowego o bliskich stosunkach łączących osoby uczestniczące w czynnościach fraudacyjnych. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że strona skarżąca tym faktom nawet nie zaprzecza.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że czynnościami fraudacyjnymi w rozumieniu art. 527 k.c. nie są, co do zasady, czynności dłużnika będące wykonaniem zobowiązania, ale nie dotyczy to jednak tylko takich spłat długu, które ściśle odpowiadają zobowiązaniu zarówno pod względem rodzaju świadczenia, jak i sposobu oraz terminu spłaty. Jeśli natomiast dłużnik na podstawie porozumienia z wierzycielem zaspokaja go w inny sposób, niż przewidywała to pierwotna umowa, to nie ma przeszkód do objęcia takiej czynności skargą z art. 527 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny przyjął, że art. 527 k.c. ma zastosowanie do czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z jednym tylko z wierzycieli, jeżeli jest to czynność naruszająca wynikającą z ustawy lub umowy kolejność zaspokajania wierzycieli. Dłużnik nie może dowolnie dokonać uprzywilejowania niektórych spośród jego wierzycieli kosztem pozostałych. Zaspokojenie i kolejność zaspokojenia hipotek ustanowionych przed zawarciem spornej umowy wpływają na ocenę pokrzywdzenia

wierzyciela. O pokrzywdzeniu można mówić, gdy porównanie wartości sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi, zabezpieczonych hipotekami na określonym prawie, prowadzi do wniosku o niemożności zaspokojenia się powoda chociażby w części.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi skargę kasacyjną wywiodła strona pozwana, zaskarżając go w całości.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. niezastosowanie art. 101⁴ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 146, dalej: „u.k.w.h.”) oraz niewłaściwe zastosowanie art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 2 k.c. w zw. art. 65 ust. 1 u.k.w.h. Zarzuciła również naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 378 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 152 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 344, dalej: „u.g.n.”) w zw. z art. 156 ust. 1 u.g.n. przez uznanie przez Sąd Apelacyjny, że art. 152 ust. 3 u.g.n. nie ma zastosowania do opinii biegłych, art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 152 ust. 3 u.g.n. przez dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z ograniczeniem tezy dowodowej do wskazania w jej treści metody odtworzeniowej z pominięciem metody dochodowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej trzeba rozpocząć od zarzutów objętych drugą podstawą kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Badanie, czy w konkretnej sprawie prawo materialne zostało właściwie zastosowane jest możliwe po wykluczeniu uchybień procesowych, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Zarzuty skargi objęte drugą podstawą kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) nie są zasadne. Chybiony jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 152 ust. 3 u.g.n. w zw. z art. 156 ust. 1 u.g.n. Sąd Okręgowy oparł się na dowodzie z opinii biegłych sądowych prawidłowo ustalając wartość nieruchomości na datę dokonania czynności prawnych z pokrzywdzeniem wierzycieli. Biegli odpowiedzieli na zgłaszane uwagi i zastrzeżenia, wyjaśnili w szczególności przyczyny zastosowania metody odtworzeniowej. Odmowa udostępnienia przez stronę pozwaną dokumentów finansowych – mimo zobowiązania Sądu pierwszej instancji – spowodowała, że przyjęta przez biegłych metoda odtworzeniowa była jedyną możliwą metodą wyceny.

Z tych samych powodów bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 152 ust. 3 u.g.n. Wbrew twierdzeniu skargi kasacyjnej, nie można skutecznie zarzucać Sądowi Apelacyjnemu naruszenia procedury, gdy zastosował dopuszczalną metodę wyceny, a zastosowanie innych metod utrudniała sama strona pozwana.

Przechodząc do zarzutów skargi objętych pierwszą podstawą kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), Sąd Najwyższy stwierdza, że Sąd Apelacyjny jednoznacznie i trafnie wskazał, że hipoteka zwykła zabezpiecza oznaczoną wierzytelność pieniężną. Natomiast hipoteka kaucyjna ustanowiona na rzecz strony powodowej miała na celu zabezpieczenie wierzytelności o nieustalonej wysokości.

Sąd Najwyższy nie podziela również stanowiska kasatora zarzucającego naruszenie art. 527 § 1 k.c. w zw. z art. 531 § 2 k.c. w zw. art. 65 ust. 1 u.k.w.h.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że pokrzywdzenie wierzyciela następuje wówczas, gdy stan majątku dłużnika w następstwie dokonania kwestionowanej skargą pauliańską czynności prawnej ulega zmniejszeniu do tego stopnia, że powoduje niemożność, utrudnienie lub opóźnienie możliwości zaspokojenia wierzyciela pauliańskiego (por. wyroki SN z: 26 listopada 2021 r., I CSKP 157/21; 17 grudnia 2020 r., III CSK 163/18; 27 kwietnia 2018 r., IV CSK 200/17; 26 marca 2015 r., V CSK 320/04; 28 listopada 2001 r. IV CKN 525/00; 8 kwietnia 1998 r., III CKN 450/97). Chodzi więc zawsze o doprowadzenie majątku dłużnika do takiego stanu, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. W okolicznościach sprawy czynności fraudacyjne dłużnika

spowodowały konieczność kierowania przez powoda roszczeń wobec coraz to nowych właścicieli nieruchomości, czyli dłużników rzeczowych ze stosunku hipoteki, dodatkowe koszty dochodzenia roszczeń, a przede wszystkim odwleczenie w czasie możliwości zaspokojenia wierzyciela w sytuacji, w której jego wierzytelność systematycznie się powiększała, a wartość odtworzeniowa nieruchomości systematycznie malała. Sąd Apelacyjny mógł więc uznać, że istnieje związek przyczynowy między czynnościami fraudacyjnymi a niewypłacalnością dłużnika.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a także art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 265), Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)